

POSTANOWIENIE

21 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 21 listopada 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku A. K. i A. K.1
z udziałem R. S.
o rozgraniczenie,
na skutek skargi kasacyjnej A. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Siedlcach z 4 stycznia 2023 r.,
V Ca 664/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 26 kwietnia 2021 r., Ns 102/20, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim ustalił granicę między nieruchomościami wnioskodawczyń a nieruchomością uczestniczki.

Postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił apelacje (odrębne) wnioskodawczyń.

Sąd ten ustalił, że poprzednicy prawni wnioskodawczyń otrzymali swoją nieruchomość, obecnie stanowiącą odrębne nieruchomości wnioskodawczyń, w użytkowanie wieczyste ustanowione decyzją z 6 listopada 1981 r., a poprzednicy prawni uczestniczki nabyli swoją nieruchomość 10 października 1968 r. i wówczas wybudowali ogrodzenie w postaci metalowej siatki na betonowej podmurówce.

W ogrodzeniu bywała wymieniana siatka, lecz bez zmiany przebiegu ogrodzenia wyznaczonego podmurówką. W 1990 roku poprzednicy prawni uczestniczki (rodzice) przekazali uczestniczce nieruchomość darowizną, lecz nadal mieszkali na tej nieruchomości, a uczestniczka mieszkała za granicą.

Ojciec uczestniczki i jedna z wnioskodawczyń (skarżąca kasacyjnie) 18 stycznia 2007 r. zawarli porozumienie, w którym ojciec uczestniczki przyznał, że przebieg ogrodzenia jest niezgodny ze stanem prawnym i zobowiązał się do rozbiórki ogrodzenia do 1 czerwca 2017 r. W porozumieniu ustalono nowy przebieg granicy, bliżej domu uczestniczki w porównaniu z poprzednim. Koszt nowego ogrodzenia miał zostać pokryty po połowie. Takie przesunięcie granicy spowodowałoby, że przyłącze gazowe do domu uczestniczki znalazłoby się na nieruchomości skarżącej, i strony porozumienia postanowiły o przeniesieniu przyłącza tak, aby nadal było po stronie uczestniczki.

Ponieważ ojciec uczestniczki nie rozebrał ogrodzenia, wnioskodawczyni 13 listopada 2008 r. pozwały rodziców uczestniczki o wydanie spornego pasa gruntu. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim oddalił pozew ze względu na brak legitymacji biernej pozwanych, niebędących już właścicielami nieruchomości, a Sąd odwoławczy na skutek apelacji wnioskodawczyń uchylił ten wyrok i pozew odrzucił z uzasadnieniem, że spór podlega rozstrzygnięciu w postępowaniu o rozgraniczenie. Wnioskodawczyni 21 grudnia 2009 r. ponownie wniosły o wydanie części nieruchomości, tym razem żądając także nakazania usunięcia ogrodzenia i przyłącza gazowego. Pozew ponownie został odrzucony ze względu na granicznym charakter sporu. W 2010 roku wnioskodawczyni zawezwały uczestniczkę do próby ugodowej o wydanie granicznego pasa gruntu o szerokość 3 m na odcinku 42 m. Ugoda nie została zawarta.

Ze względu na naruszanie granicy uczestniczka w 2011 roku wniosła przeciwko wnioskodawczyniom pozew o naruszenie posiadania. W toku procesu, przed oględzinami wyznaczonymi na listopada 2012 roku, na zlecenie wnioskodawczyń zostało wybudowane obecne ogrodzenie wzdłuż linii, o której wnioskodawczyni twierdzą, że jest prawidłową granicą. Jednak Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim uwzględnił powództwo o przywrócenie posiadania.

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił granicę, ponieważ uczestniczka zasiedziała sporny pas gruntu 27 maja 2005 r. Sąd ten uznał, że rodzice uczestniczki posiadali sporny pas od nabycia nieruchomości 10 października 1968 r. Bieg zasiedzenia tego pasa rozpoczął się dopiero 27 maja 1990 r., tj. od przejścia z mocy prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa, w użytkowaniu wieczystym poprzedników wnioskodawczyń, na powstałą wówczas nową osobę prawną - gminę. Sąd odwoławczy przyjął, że rodzice uczestniczki uzyskali posiadanie spornego pasa gruntu w złej wierze i okres zasiedzenia wynosi 30 lat, podlegający jednak skróceniu o 15 lat na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - *Kodeks cywilny* (dalej: u. z 28 lipca 1990 r.).

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną tylko jedna wnioskodawczyni, strona porozumienia z 18 stycznia 2007 r., i wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na:

1) oczywistą zasadność skargi w zakresie zarzutów naruszenia przepisów postępowania:

a) art. 378 § 1 w zw. z art. 327¹ § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic apelacji wnioskodawczyń i przyjęcie 15-letniego okresu zasiedzenia, mimo iż Sąd pierwszej instancji przyjął okres 19 lat, a tym samym – przy braku apelacji uczestniczki - Sąd drugiej instancji przyjmując krótszy okres orzekł na niekorzyść apelujących;

b) art. 379 pkt 5 w zw. z art. 378 § 1 i art. 510 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę z urzędu nieważności postępowania z powodu braku udziału w postępowaniu gminy, właściciela spornego pasa gruntu;

2) potrzebę wykładni art. 10 u. z 28 lipca 1990 r. wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów co do podlegania skróceniu terminu zasiedzenia przewidzianego w art. 172 k.c.;

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji prawidłowo stosuje prawo materialne niezależnie od zarzutów apelacyjnych. Związanie granicami apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) oznacza, że sąd odwoławczy nie może zmienić lub uchylić tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona przez żadną ze stron. Przy tym

zmiana lub uchylenie orzeczenia (tj. w przypadku uchylenia późniejsze ponowne orzeczenie sądu pierwszej instancji) nie może być mniej korzystne dla apelującego, chyba że orzeczenie na niekorzyść apelującego jest skutkiem uwzględnienia apelacji innego apelującego (art. 384 k.p.c.). Zatem sąd drugiej instancji niekiedy musi pozostawić w mocy orzeczenie sprzeczne z prawem materialnym, jeżeli prawidłowe stosowanie prawa prowadziłoby do orzeczenia na niekorzyść apelującego. Jednak w uzasadnieniu orzeczenia sąd odwoławczy powinien wskazać prawidłową wykładnię prawa.

Skoro Sąd Okręgowy ani nie zmienił, ani nie uchylił postanowienia Sądu Rejonowego, to nie mógł naruszyć ani granic apelacji, ani zakazu orzekania na niekorzyść apelującej. Nie jest możliwe naruszenie art. 378 § 1 lub 384 k.p.c. orzeczeniem oddalającym apelację. Prawidłowe ustalenie w uzasadnieniu daty zasiedzenia na 27 maja 2005 r., zamiast na 11 października 2009 r. jak w pierwszej instancji, nie zmieniło granicy ustalonej orzeczeniem Sądu Rejonowego, a tym samym nie może być orzeczeniem na niekorzyść któregoś z uczestników.

Spór o datę zasiedzenia byłby istotny tylko przy założeniu, że między spornymi datami nastąpiło przerwanie biegu zasiedzenia. Jednak podstawy skargi kasacyjnej nie obejmują też Sądu drugiej instancji, że bieg zasiedzenia nie został przerwany ani porozumieniem z 18 stycznia 2007 r., ani pozwem przeciwko rodzicom uczestniczki z 13 listopada 2008 r.

Niewezwanie zainteresowanego do udziału w postępowaniu nieprocesowym nie prowadzi do nieważności postępowania, ponieważ zainteresowany, który nie był uczestnikiem, może żądać wznowienia postępowania (art. 524 § 2 k.p.c.) w terminie trzymiesięcznym od dowiedzenia się o orzeczeniu (art. 407 § 1 k.p.c.). Oczywiście uczestnicy mogą mieć interes w zakończeniu stanu niepewności co do możliwości wznowienia. Mogą wyjaśnić sytuację przez zawiadomienie gminy o wydanym postanowieniu rozgraniczeniowym i po trzech miesiącach gmina utraci prawo do skargi o wznowienie.

Artykuł 10 u. z 28 lipca 1990 r. nie wywołuje rozbieżności w orzecznictwie co do skracania okresu zasiedzenia obowiązującego od 1 października 1990 r. Powołana przez skarżącą uchwała SN z 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01,

w oderwaniu od jej uzasadnienia rzeczywiście może sugerować, że posiadanie nieruchomości państwowej przed 1 października 1990 r. nie wpływa na czas konieczny do zasiedzenia tej nieruchomości, biegnący od 1 października 1990 r. Jednak uzasadnienie uchwały wyjaśnia jej znaczenie polegające na tym, że posiadania nieruchomości państwowej przed 1 października 1990 r. nie wlicza się do okresu zasiedzenia, gdyż zasiedzenie to rozpoczyna swój bieg dopiero 1 października 1990 r. Natomiast innym zagadnieniem jest okres zasiedzenia takiej nieruchomości, który zgodnie z art. 10 u. z 28 lipca 1990 r. ulega skróceniu o okres posiadania samoistnego nieruchomości państwowej przed 1 października 1990 r., lecz maksymalnie o połowę okresu zasiedzenia obowiązującego od 1 października 1990 r. Rzeczywiste zagadnienie prawne powstaje dopiero w związku z tzw. komunalizacją nieruchomości państwowych, tj. przejściem ich własności z mocy prawa z dniem 27 maja 1990 r. na powstałe w tym dniu nowe osoby prawne: gminy. Zagadnienie to zostało rozwiązane powszechnie stosowaną uchwałą SN 7 sędziów z 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05, i Sąd drugiej instancji ustalił zasiedzenie przygranicznego pasa gruntu zgodnie z tą uchwałą.

Ponieważ wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest niezasadny, podlega oddaleniu na podstawie art. 398⁹ k.p.c.

(A.T.)

r.g.